

Szanty, Czemu żeglujesz

Strzeliło znów morze do nieba żaglami
Myśli ospałych znów zaczął się wątek
Żeglarska Madonno, wypij razem z nami
Za rejsu koniec i za początek.

Wiem czemu żeglujesz. I wszystkie złe myśli
I złe co się przyśni na brzegu chcesz skryć.
Wiem czemu żeglujesz. Wiatr żagle napina
I wtedy zaczynasz żyć.

Daj siłę Goliata ciepłemu wiatrowi
Niech żagle na niebie swoje słowa znaczą.
A wieczór cicho znów nam coś opowie
Zmęczonym sternikom, wodnym oraczom.

A łódzie przy brzegu, narowiste konie
Osiodłaj żaglami, załóż szotów uzdę
Wyprowadź na wypas, gdzie błękitne błonie
Niech westchną wolnością, niech biegają luzem.